

Leon Knabit, *Szukając Boga*, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2012, ss. 175.

Bóg, wiara, Kościół, modlitwa, nawrócenie – to zagadnienia szerokie i dla wielu osób niełatwe do zrozumienia. Zagłębianie się w opasłe księgi dzieł wielkich teologów nie zawsze jest możliwe, a niekiedy nie przynosi oczekiwanego światła na osobistej drodze wiary, która przechodzi kryzys albo chwilową próbę. W takiej sytuacji pomocą może być rozmowa z kimś doświadczonym, starszym, wypróbowanym; z kimś, kto dźwigając bagaż własnych doświadczeń oraz dzięki posiadanej roztropności, potrafi wskazać właściwe rozwiązanie problemów, wyjaśnić trudne kwestie, doradzić i pomóc w dokonywaniu dobrych wyborów.

Przykładem poszukiwań odpowiedzi na trudne pytania chrześcijanina jest wydana w 2012 roku staraniem tynieckiego Wydawnictwa Benedyktynskiego w Krakowie książka znanego benedyktyna – o. Leona Knabita zatytułowana *Szukając Boga*. Publikacja ta ma formę wywiadu-rzeki, w którym stroną zadającą pytania jest studentka psychologii i dziennikarka Magdalena Sędkiewicz pisząca pod pseudonimem Natalia Świt. Inspiracją do powstania tego dzieła były jej osobiste wątpliwości w wierze i chęć znalezienia u kogoś, kto może dać świadectwo własnego doświadczenia Boga, odpowiedzi na ważne dla niej pytania.

Książka porusza zagadnienia z zakresu teologii duchowości. Dostarcza konkretnych informacji, które mogą pomóc czytelnikowi w kształtowaniu własnego życia duchowego oraz w szukaniu Boga. Publikacja posiada prostą, przejrzystą strukturę. Składa się ona z jedenastu tematycznych rozdziałów, zbudowanych z zastosowaniem konstrukcji pytanie – odpowiedź.

Rozdział pierwszy *Głodni Boga* (s. 7-20) ukazuje naturalną potrzebę ludzkiej duszy, jaką jest szukanie absolutu, Boga i spotkania z Nim. Ojciec Knabit wskazuje konkretne środki, które pomagają człowiekowi doświadczać istnienia i obecności Boga. Są to: szukanie prawdy i sensu na różnych płaszczyznach swojego życia, modlitwa i sakramenty święte, zwłaszcza Eucharystia i spowiedź.

Kolejny rozdział *Strach ma wielkie oczy* (s. 21-34) podaje przyczyny lęku człowieka przed Bogiem. Powodem tego strachu jest – według Autora – nieznanomość Boga oraz niewłaściwy Jego obraz, który tworzy sobie osoba wierząca. Według o. Knabita doświadczenie Boga zdobywa się na

drodze sakramentalnej spowiedzi i komunii św., nie zaś jedynie dzięki zapatrzeniu się w dzieła artystów ukazujących Jezusa, Trójcę Świętą czy Maryję lub też dzięki wybiórczej lekturze Starego Testamentu opisującego Boga jako surowego i karzącego sędziego. Benedyktyn podkreśla także rolę świadectwa rodziców, księży oraz świeckich, które ma moc przyciągania innych ludzi do Boga, Jezusa Chrystusa i Kościoła.

W rozdziale zatytułowanym *Rzut okiem na Kościół?* (s. 35-46) rozmowa toczy się wokół kwestii rozumienia pojęcia Kościół, sensu jego istnienia, wartości wspólnoty wierzących i roli sakramentów świętych. Pojawia się także temat miejsca kobiet w Kościele, ich zaangażowania i relacji z duchownymi.

Kolejna część książki *Brudna piana na czystej wodzie* (s. 47-60) dotyczy różnych słabości i braków kapłanów szczególnie w posłudze sprawowania Eucharystii oraz spowiedzi, które wpływają na wiarę osób, które z tych sakramentów korzystają. Ojciec Knabit zachęca w swojej wypowiedzi księży, aby sprawując sakramenty, głosząc kazania, spowiadając, dali odczuć wiernym *sacrum*, dali odczuć, że dzieje się coś Bożego; świeckich zaś mobilizuje do bycia wiernym Jezusowi, mimo braku świętości pasterzy, bowiem – jak zauważa – Kościół jest wspólnotą ludzi grzesznych, ciągle dążących do doskonałości.

Piąty rozdział *Na ścieżkach nawrócenia* (s. 61-76) dotyka tematu powrotu człowieka do Boga. Nawrócenie nie zawsze musi oznaczać gwałtowne zmiany. Chodzi raczej o otwarcie duszy na Bożą łaskę, o wzbudzenie pragnienia, by nie ranić Jezusa swoimi grzechami, o odnalezienie radości i pokoju serca, z których płynie gorliwość i świadectwo życia z Bogiem. Ojciec Leon daje konkretne wskazówki, jakimi warto kierować się w relacjach z poszukującymi drogi do Boga: nie być nachalnym w ich nawracaniu, uszanować wolność każdej osoby, podchodzić indywidualnie do napotkanej sytuacji, w jakiej znajduje się osoba zagubiona, roztropnie dzielić się własnym doświadczeniem przemiany.

Następny rozdział *Czas próby* (s. 77-94) uświadamia czytelnikowi, że po nawróceniu przychodzi czas, kiedy „Bóg przestaje dawać duchowe cukierki” i trzeba się zmierzyć z różnymi formami kryzysów, prób, trudnymi sytuacjami życiowymi. Zaufanie w takich momentach Bogu – wyjaśnia o. Knabit – to „postawa, w której wierzymy, że z Jezusem możemy przetrwać nawet najgorsze chwile”. Autor podaje tu także kilka środków na czas ciężkich doświadczeń: ufna modlitwa, lektura Pisma świętego, zachowanie cierpliwości, zastosowanie na drodze nawrócenia taktyki małych kroków, szukanie obecności innych, działanie ze świadomością, że każdy kryzys ma swój kres.

Tytuł siódmego rozdziału *Jak się modlić?* (s. 95-107) jasno określa poruszany w tej części publikacji temat. Autor uświadamia czytelnikowi kilka istotnych prawd dotyczących modlitwy: trzeba się jej wciąż uczyć; należy modlić się tak, jak się potrafi; ważna jest wytrwałość mimo roztargnień; Bóg słyszy nasze prośby, ale czyni to, co jest zgodne z Jego wolą; żadne słowo ludzkiej modlitwy nie zostaje bezowocne.

*Mała stabilizacja* (s. 109-132) to tytuł najobszerniejszego rozdziału recenzowanej książki. Porusza on zagadnienie wzrostu duchowego, którym winien odznaczać się człowiek wierzący. Jego brak często spowodowany jest – jak stwierdza Autor – monotonią, która wkrada się w codzienne życie oraz słabością woli człowieka. Szczególną rolę w duchowym wzrastaniu mogą odegrać, według o. Knabita, wspólnoty oraz indywidualne kierownictwo duchowe. Pomocą mogą być również: lektury duchowe, pielgrzymki czy spotkania młodzieży. W tematyce rozwoju duchowego Autor zwraca także uwagę na konieczne przejście od zachowywania – niekiedy rutynowo – przykazań Bożych do kształtowania cnoty, czyli nawyku czynienia innym dobra oraz wzrastania w miłości, która powinna kierować konkretnymi wyborami człowieka.

Rozdział dziewiąty *Sumienie i rozeznanie* (s. 133-145) jest próbą wyjaśnienia czytelnikowi roli sumienia, które działa w człowieku jak ster, kompas, a zatem kieruje go na właściwą drogę postępowania i prowadzi ku dobru. W tej części książki tyniecki benedyktyn przybliży także kwestię rozeznawania powołania do zakonu lub kapłaństwa, w którą zaangażowane jest sumienie. Jeśli człowiek pyta o swoją drogę, Bóg daje mu odpowiedź. Wskazuje powołanie życiowe, posługując się także innymi ludźmi, np. bliskimi czy spowiednikiem.

Przedostatni rozdział *Życie „na świeczniku”* (s. 147-158) odnosi się do świadectwa życia chrześcijańskiego. Autor dzieli się własnymi spostrzeżeniami i formułuje kilka zasad dawania świadectwa wiary. Pociągać do Boga będzie ktoś, kto jest naturalny, świadczy z pasją, kto nie boi się wychodzić do innych, ale i potrafi być dyskretnym, dając prosty przykład relacji z Bogiem, zamiast nachalnego mówienia czy przekonywania ludzi do wiary siłą. Autor przypomina także, że każdy sam musi wypracować swój własny styl ewangelizowania, świadczenia o wierze. Podkreśla też, że w każdej sytuacji należy być odpowiedzialnym za swoje wybory i postawy.

Rozdział zatytułowany *Czy warto?* (s. 159-174) zamyka publikację. Rozmowa zawarta w tej części książki jest próbą pozytywnej odpowiedzi na pytania: „Czy warto szukać Boga?” oraz „Co może zyskać osoba wierząca, wybierając relację z Bogiem, zamiast wartości światowych czy różnych przyjemności?” Ojciec Knabit przekonuje, że wiara, wybór Boga, ma sens. Wiara bowiem daje wewnętrzny pokój, rodzi radość, dobroć, gotowość do służby, a w ostatecznym rozrachunku owocuje życiem w niebie. Ważną postawą w procesie szukania Boga jest cierpliwość i próba odkrywania Jego obecności w różnych zdarzeniach ludzkiej egzystencji, także w cierpieniu.

Recenzowana publikacja jest napisana przystępnym i prostym stylem. Choć nie wyczerpuje ona w całości poruszanych kwestii, może być swoistym poradnikiem dla tych, którzy autentycznie szukają Boga i chcą się uczyć relacji z Nim od osób starszych, doświadczonych, takich jak o. Leon. To, co zasługuje na uwagę u tego benedyktyńskiego mnicha, to prostota języka, jakim się posługuje, humor, zdrowy dystans do siebie i życia, pokora w dawaniu rozwiązań, które nie roszczą sobie prawa do bycia ostatecznymi oraz wielkie bogactwo intelektualne dostrzegalne w udzielanych odpowiedziach. Podawane w nich argumenty pochodzą bowiem z Pisma świętego, nauki ojców Kościoła, doświadczenia świętych i błogosławionych, a także duchownych, osób konsekrowanych, pisarzy, naukowców, lekarzy, artystów i wojskowych. Z całą pewnością jest to praktyczny wyraz szacunku Autora do interlokutorki oraz troski o jej autentyczny postęp duchowy.

Pozycja książkowa benedyktyńska o. Leona Knabita *Szukając Boga* jest godna polecenia i w pełni zasługuje na uwagę czytelników. Może ona pełnić funkcję inicjacyjną – dla tych, którzy rozpoczynają drogę dojrzałego życia duchowego oraz wyjaśniającą – dla przeżywających chwilowe próby w relacji z Bogiem. Warto polecić ją szczególnie młodzieży przygotowującej się do bierzmowania, która często potrzebuje w kwestii wiary wyjaśnień, dobrych rad i wskazówek. Publikacja może być także doskonałym uzupełnieniem różnych spotkań rekolekcyjnych lub formacyjnych przeznaczonych dla ludzi młodych.

Ks. Piotr Szlufik SDB